

tomney, lub poblisku niemasz, mogą w prawdzie strażnicy do rewizyi sami przystępować, iednakże samo przez się rozumienie się, iż pod czas wszystkich rewizyi pierwey swoiemi dokumentami, iako prawdziwi Celsarscy tabakowi urzędnicy legitymować się muszą.

§. 12do. Każda zwierzchność nietylko przy takowych rewizyach za żądaniem tabakowych officyalistow sama przytomna będzie, lub kogo innego do tego wyszle, a w powszechności onymże na zawołanie wszelką żadaną pomoc dać powinna, ale też wędrujących przedawcow tabaki lub tutiunow, gdyby o nich wiedziały, natychmiast same przez siebie, zatrzymać, o tym bliższemu officyaliscie tabakowemu donosić, i onemuż także tutiun lub tabakę u takowego oszukiwacza znalezionej i odebrana, za rewersem oddać mają.

§. 13tio. Gdy więc iakowy podstępca, albo przez zwierzchność zatrzymany, lub oneyże od tabakowego officyalisty oddany, albo też taże zwierzchność do inkwirowania onegoż proszona będzie, na ten czas podstępce, lub o podstęp oskarżoną osobę w przytomności officyalisty słuchać będzie, wyznanie iego dokładnie w protokół wy-pisane podpisze, a potym officyaliscie bez wymagania iakowey należytości odda. Gdyby zaś tabakowa administracya takowego podstępce sama inkwirować za potrzebną rzecz widziała, i zwierzchności o przystawienie onegoż na pismie prosiła, takowa jest obowiazana onegoż administracyi iak rayprzędzey do inkwirowania przy tawic. Podobnież także zwierzchność iedną drugiey wzaiemnie te osoby przys'awic powinna, które za świadków do inkwizycyi przestępcow są potrzebne, i oktore na pismie żądać się będzie.

§. 14to. Gdy administracyi, lub iey officyalistom zdawać się będzie, ażeby szlachtę, duchownych, i inne znacznieysze osoby od osobistego stawienia się uwolnili, na ten czas cize żadaną od nich odpowiedź względem iakiego w samey istocie zaszłego przypadku, lub podczas podeyrzenia o przestępstwo ninieyszego uniwersafu, w przeciągu dni 14 na pismie podać powinni. Gdyby zaś tego zbraniać się mieli, na ów czas od Fiscusa do sądów prowincjonalnych przypozowani, i tam inkwirowani będą.

§. 15to. Po zakończoney indagacyi kognicya kar niżej na podeyścia wyznaczonych, szczególnie do naszych tabakowych administracyi w krajach ustanowionych, należy, którym także moc nadana jest, podług rozmaityści okoliczności, takowe kary moderować.

§. 16to. Tam, gdzie tylko o karę pienięzną chodzi, a ten, na kogoby włożona była, albo wcale niewinnym, alholi też od administracyi uciążonymby się być sądził, temu jest wolno w przeciągu 6. tygodni od dnia odebraney na pismie nocyi rekurs do naszych prowincjonalnych sądow założyć.

Prowincjonalne zaś sądy w swoiey sentencyi literalnie podług ninieyszego uniwersafu i kar w nim ustanowionych bez najmniejszego onychże zmnieyszania zachować się mają.

§. 17mo. Gdy strony podpadające karze, tylko darowania, lub dalszego pomnieyszenia kary od administracyi już umiarkowaney dostąpić spodziewaią się, mogą swóy rekurs w przeciągu tegoż samego czasu, po upłynieniu którego iuz więcey słuchani niebędą, do sameyż naszej tabakowych intrat dyrekcyi zanosic.

§. 18vo. Ci, którzy wyznaczoną sobie pienięzną karę zapłacić niemogą, do naszych prowincjonalnych sądow oddani, i tamże bez względów na umiarkowanie, chociażby też iakowe od administracyi nastąpiło, w proporcycatey kary, na karę cielesną niżej wyznaczoną osądenizostaną.

§. 19no. Kara za podeyście, od każdego iakimkolwiek bądź niepozwolonym sposobem sprowadzonego funta tutiunu lub tabaki mimo przypadku samego towaru na 10 zło: stanowi się. (Reszta w następującym Numerze.)

Feldmarszałek Melas rapportuje od armii Włoskiej, iż nieprzyjaciel atakował d. 28 czerwca z wielką natarczywością, nasze posterunki pod Aqua Negra, Cerviolo i Artiglione, iż mu się z początku udało wypędzić nasze wojska z tamtąd; ale przez wytrwałość i szczęśliwy obrót potrafił go feldmarszałek Sebottendorf nie tylko od dalszego w targnięcia wstrzymać, ale nawet przymusił do porzucenia opanowanych już miejsc i do cofnięcia się nazad do swego obozu. Nieprzyjaciel musiał tu nie mieć stratę ponieść ponieważ wiele zabitych na placu bitwy zostawił, i nie mało ranionych z sobą powiozł. Nasza strata jest w zabitych: podporucznik Beregho od Schmidfeldena regimentu i 13 prostych; w ranionych: major Cuiroz od Straßolda, podporucznik Negovan od Ottochana, porucznik Schwitzen i podporucznik Fröhlich od Lattermannu i 26 podoficerów i prostych; w zamieszanych: chorąży Pelikan od Mitrowskiego i 247 podoficerów i prostych.

Z Włoch d. 26 Czerwca.

Armia francuzka weszła przez Moński grunt na Urbano do Bononii, a z Weneckiego do Ferrara i Ravenna, i opanowała większą część papieżkich brzegów od morza Adryatyckiego. — Dla ukarania mieszkańców lenności Arquate, iż się obruszyli przeciwko uciskowi Francuzów i niepozwolili zebrać pieniędzy wywieść, ba kilku żołnierzy częścią zabili, częścią żywcem poymali, rozkazał generał Buonaparte, całe to miejsce wyjąwszy trzy domy, które do Genuńczyków należały, spalić. Ten sam los miał spotkać i Pozzuolo, ponieważ tam kilku żołnierzy francuzkich zamordowano. Z tej okazji wydał generał Buonaparte pod d. 14 t. m. w Tortonie odezwę, w której się szczególnie przeciwko mieszkańcom lenności skarża i losem Arquata odgraża, iżeli nieusłuchają następujących jego rozkazów: 1) Wszystkie gromady lenności

Włoskich mają każda po 3 deputowanych z protokołem wykonanej przysięgi posłuszeństwa i oddanej broni do Tortony wysłać; 2) Każda gromada dostawi 2 zakładników jako rękojmią swej wierności; 3) wszyscy posiadziciele lenności, mają się osobiście do Tortony stawić i tam przysięgę wierności wykonać, a jeżeli tego w 5 dniach nieusłuchają, tedy dobra ich będą skonfiskowane; 4) w 24 godzinach po ogłoszeniu tego rozporządzenia, mają gromady złożyć swoje kontrybucje wojskowemu agentowi w Tortonie, bo za każdy dzień spóźnienia będą 10 częścią powiększone; 5) ukogoby jeszcze po upływie 24 godzin znaleziona była broń lub amunicya, będzie natychmiast rostrzylanym; 6) wszystkie dzwony, w które pod czas buntu na gwałt uderzono, mają być po zdejmowane i rozbite. Ci którzyby we 24 godzin po odebraniu tego rozkazu, nieuczynili temu zadosyć, będą jako buntownicy uznani i ich wsie &c. popalone; za ten artykuł mają muncypalności i plebani odpowiedzieć.

W Genui został na żądanie ministra francuzkiego komendant, twierdzy dell Arena aresztowanym, zato iż dopuścił w oczach swoich zabrać Anglikom 5 francuzkich okrętów z amunicją. — Z Medyolanu donoszą pod d. 25 t. m. iż zalecono mieszkańcom przedmieścia Otolani i z pod bramy Vercelli, żeby się z swoich domów powynosili, aby nie byli pod czas obleżenia cydadelli na ogień z tamtąd wystawieni. Dnia 24 przybyło ze 12,000 świeżego wojska do Medyolanu i do jego okolic. Różni uczeni i sztukmistrze Medyolanu i Pawii, zostali osobnemi listami od generała Buonaparte wezwani, aby porzucili swoje oyczyznę i udali się do Francji.

Z Donaueschingen d. 27. Czerwca.

Oto są niektóre okoliczności przeprawy Francuzów po wyżey Strazburga przez Ren. Na małym wysepce, około której od francuzkiej strony szeroko Ren idzie, a od niemieckiej wąsko, stawiali Szwabowie swoje pikiety; ale iak Ren zebrał nie mogąc się tam łatwo przeprawić, niepo-

stawili pikiet. Francuzi to pomiarkowawszy zarzucili cichuteńko okrętowy most przez szersze koryto do wysepki, a przez węższe się także cicho przeprawili. Najpierwsza pikieta, która na nich napadła składała się z 16 emigrantów, tę zaraz sprzątnęli i po niej 9 innych ieszcze z rzeszy woysk, i przyszli niebędąc postrzeżonemi aż pod sam obóz, dopiero ich mowa wydała. Nasi Fürstemberscy grenadyerowie otoczyli ich zaraz i wzięli w niewolę; lecz oni już byli dali znać że się przednięj straży udało przeysć, przyszły im posiłki, atakowali zaraz Kehl; zostali prawda po 2 razy od stojących tam 2 kompanij Wolwegga odparci, ale i te musiały przemałgacęj siłę uledz. Tym czasem nadszedł też baron Neuestein z swoją kompaniã fizylierów, wypędził Francuzów z odebrane-go szańcu, zabrał im 50 ludzi, i zdobył sam swoją rękã jednę chorągiew wolności; ale zwracając się został pod nim koń zabity, i upadając złamał nogę musiano go zatym z placu bitwy wziąć. Nawet i pod baronem Enzberg kiedy doganiał konicã, został koń zabity; ale postrzegłszy iż wystrzał był z boza, gdzie się Francuzi ukryli, kazał tam zaraz konicy natrzeć. Po niejakiej chwili przybyły ieszcze 3 bataliony z góry Julaya, a 2 inne z dołu, zaczęła się dopiero żywa bitwa; ale iednak Francuzi utrzymali Kehl, Korrek, i Wildstäten.

Z Fürstemberskiego d. 30. Czerwca.

Jak się dowiadujemy od zbiegłych, woyska rzeszy dobyły ostatniego międzywa dla wypędzenia Francuzów z Kehl, ale na nieszczęście nieudało im się. Jak tylko Francuzi przeszli za Ren, kazali zaraz trzy mosty postawić i bardzo ich wiele na tę stronę przeszło; zebrało ich się znacznie w Kehl i około Kehl, pozwolili się co raz bardziej Niemcom i razem z niemi czyniacemu korpusowi Kondeusza zbliżyć i atakować; skoro ci ich zaczęli atakować wpadali im zmerównie większą siłą w śrzodek, i po dług iednostajnego wyzwania miała być rzecz wielka. Fürstemberska piechota i Wir-

tenberska dragonia były się gdyby lwy, ale niebędąc posilkowanemi bardzo wiele ucierpiaty i mało co ich się zostało. Zobydwoch stron płynęły strumienie krwi. Offenburger miało być, iedni mowią od Francuzow, drudzy od Kondeuszowskich spalone. Mowia bardzo iż iuz Francuzi przeszli przez dolinę Kinzinger do Hornberg; ale większa ich część ściga resztę Kondeusza korpusu, która się ku Szwabii udała. Jak w tym momencie slychać, mieli iuz Francuzi wziąć Eitenheim i aż do Emmendingen o 4 mile od Freyburga się przedrzeć. Zamieszanie i krzyk na granicy iest nie do opisania.

Z Petersburga d. 15. Czerwca.

Odebraliśmy tu teraz pewną nowinę, iż ważna i tęga forteca Perska Derbent na kaspiskim morzu, została d. 10 maja, przez woyska naszej najłaskawszej monarchini, pod komendã walecznego i zasłużonego hrabiego Zubów dobyta. Po 10 dniowym bombardowaniu, poddało się to od natury i odsztuki ufortyfikowane miasto. Więcey iak 12,000 woyska, samego hana, i wiele rozmaitych rang officyerów zabrano w niewolę. Znalezione tam także znaczne magazyny i wiele artylleryi.

Z Durlach d. 29 Czerwca.

Francuzi stoia iuz w Bühl, Stollhofen i o 2 mile tylko od Rastadt. W Offenburger niebwo ich ieszcze d. 27, ale co moment ich się spodziewano. Poczta do Szwaycaryi poydzie potym na Heilbrun i Duderstadt; do okolic powyżey Rastadt iuz wcale poczta nieidzie.

Z Wetzlar d. 28 Czerwca.

Francuzki jenerał Bonnard, o którym rozumiano iż d. 15 p. m. pozostał pod Wetzlar, przybył d. 16 z jebieralem Lefevre do Monabauer. Także i ów officyer od saskich strzelców, któremu mieli byli Francuzi głowę uciąć, znalazł się przy swoim korpusie i pomaszerował iuz do Schwetzingen.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W N I E D Z I E L Ę D N I A 17. L I P C A 1796.

Z Paryża d. 27 Czerwca.

Jak od Włoskiej tak od Reńskiej armii nadeszły znowu urzędowe rapporta. Oto jest najnowszy raport generała Buonaparte:

Z Główny kwatery Tortony d. 15 Czerwca.

Obywatele Dyrektorowie! Dowiedziawszy się o otwarciu kampanii nad Renem, posłałem zaraz jedną kolonnę nad jezioro Como, która zburzywszy w przed fortyfikacye Fuentes osadziła go. — Xzę Modeny dostawia nam 2000 fuzyj z bagnietami i 49 armat, pomiędzy któremi jest ośm 24 funtowych, piętnaście 16 f. dwanaście 8 f. i czternaście 4 funtowych. — Cesarskie lenności zbuntowały się i wiele zdróżności popełniły. Generał brygady Lasne poszedł w 1200 ludzi przeciwko nim, popalił domy buntowników, dowodcow ich potapał, którzy zostali zaraz roztrzelanemi. To samo stało się w Tortonie: kazałem 15 dowodcow aresztować, wojskowej komisji osadzić i rostrzelać. — Dość niemamy żadnych chorych i wszystko idzie bardzo dobrze.

Podpisano Buonaparte.

Do tego raportu przyłączył dwie odezwy, które wydał jedną do Tyrolczyków, a drugą do Lenników Cesarskich.

Listy z Strasburga donoszą pod d. 24 t. m. o przejściu za Ren armii Reńskiej w tych wyrazach: "Od 14 dni starał się generał Moreau dla skutecznienia swego zamiaru przejścia za Ren, odurzyć nie-

przyziaciela przez marsze i kontramarsze, któremi jego działania wojenne popsuł. Nakoniec ściągnął tu wczoraj znaczną liczbę wojska, które nic niewiedziało o swoim przeznaczeniu; na 3 dni odebrało żywność. Około wieczora wydał się sekret; kazano zaraz bramy zamknąć, żeby się do nieprzyziaciela niedoniestło. Generał wydał rozkaz do marszu. O godzinie 3 zrana wyszły 3 kolomny do Renu: jedna przeszła po wyżej Strasburga pod Neuhof niezważając na wielkość Renu, nawet bez wystrzału na tam ten brzeg i otoczyła twierdzę Kehl. Druga przeszła o milę od Strasburga; ta doznała odporu, ale niedała się ustraszyc. Trzecia przeszła pod Selz. Dalszych wiadomości jeszcze niema.

W innym liście z tamtąd donoszą pod tym samym dniem: "Kehl już jest w naszych ręk; mamy już 2000 niewolnika; przesłaliśmy w niektórych miejscach o 2 i 3 mile od siebie bez straty przez Ren. W tym momencie przyprowadzono Xcia Fürstenberg chłopca od 20 lat. Jedna kolonna idzie do Offenburg przeciwko emigrantom i generałowi Latour; inne idą ku niższemu Renowi. W tym momencie dowiadujemy się, iż nasze wojska przeszły jeszcze pod Lauterburg, i niżej przez Ren. Nieprzyziaciel został wcale odurzonym; Desaix wykonał tak zręcznie ten obrot. "P. S. Nasze wojska są już w Rastadt i Offenburg."

Dyrektoryat wydał następujące zlecenie generałowi Moreau: "Dyrektoryat wykonawczy donosi ci obywatelu generale, iż:

przyjął żądanie hiszpańskiego generała Solano i jego brata Stanisława, aby im wolno było udać się do armii, która ty komenderujesz dla wydoskonalenia się w wojskowości. Za przybyciem ich oznajmisz o tym armii; to pierwszeństwo będzie iey podchlebiało, a zaszczyt, który czynią w iego obrońcach narodowi francuzkiemu, zobowiąże ją niewymownie, podwoi w nię gorliwość i zachęci do nowey waleczności dla poskromienia nieprzyjaciół oczyzyny. ..

Polityczna atmosfera Paryża, mówi Redacteur, iest znowu czysta i wesola; niestychać iuz więcej o kupieniu się, niestychać anarchicznych deklaracy; spokojność zastąpiła burzę, smutek, uciechę, a serca karmią się nadzieią szczęśliwey przyszłości. O! przypieszymy ten szczęśliwy moment, zapomniemy dawnych boleści, rzekniemy się na potym naszych nienawiści, naszey zemsty. Obróćmy wszystkie namiętności ku dobru naszemu, abysmy mogli kiedyś na bramach naszych miast/i wsi położyć napis kościoła Delfu: "Wolność! Ustawy! Pokoy! — Dnia iutrzeczego iest wielka audyencya dla posła sardyńskiego, który odda swoje listy zaufalne, i będzie przeproszał, za czynioną zniewagę w roku 1792 na posła Semonwillu. Geneueński poseł Bocardi będzie także miał pierwszą audyencyą. Francuzki poseł Reybaz w Genewie ma znowu z tamtąd wyjechać. — Z Medyolanu przybyli tu obywatele Serbelloni, Sopransi i Nicoli, iako deputowani z prozbą, do naszego rządu, aby Medyolan zamienił na rzeczpospolitą.

Przedugodne artykuły pokoju z Papięciem, mają iuz bydź przez hiszpańskiego ministra Azara w Medyolanie podpisane, a zupełny pokoy będzie dopiero w Paryżu zrobiony. — Z Lizbony piszą iż na Tajo stoi jedna Portugalska eskra do wyścia na morze o 3 liniowych okrętach i 2 fregatách gotową, ktorey przeznaczenie nie wiadome. — Do robienia pokoju przybyli tu od Xcia Parmy hrabia Politi i adwokat Bolla. — W Medyolanie zniżeli Francuzi przez połowę dawne pogłowne. I na rzecz

pospolitą Łukańską nałożono kontrybucya. — Minister sardyński hrabia Hauteville został stosownie do sekretnego artykułu w pokoju z Sardynią zawartego, oddalonym. Król mu iednak darował prebendę i innemi go bogactwy obsypał.

Z. Hagi d. 2. Lipca.

Część skombinowoney angielsko-rofsyyskiej flotty, która od niejakiego czasu na wysokości Scheveningen krażyła, opuściła te okolice i zdaie się mieć zamiar nie tylko przeszkadzać złączeniu się naszych woiennych okrętów w Zelandyi i na Mozie z flottą Texlu, ale nawet niedopuszczać iey wyścia, na morze, która iuz zupełnie gotowa. — Część armii naszey hollenderskiej iuz się aktualnie złączyła z francuzką Sambry i Mozy przy Düseldorf dokąd iuz i obywatel Grausfeld, członek woienego wydziału, z drugim członkiem wydziału skarbowego wyjechał, dla porozumienia się z generałem francuzkim względem dostawienia wszystkich potrzeb dla armii. Oprócz dwóch obozów przy Zütpen, Doesburg, ma bydź ieszcze trzeci na granicy Brabancyi hollenderskiej uformowany. — Na sefswach onegdayszey i wczorayszey zgromadzenia roztrzasano skargę prowincyi Zelandyi przeciw generałowi francuzkiemu Chouars, który opanował prywatney osobie wies. Zgromadzenie narodowe pisało do generała Beurnonville prosząc go, aby wspomnionemu generałowi odebrał komendę w Zelandyi i za naruszenie praw człowieka ukarał. — Nasz cały garnizon francuzki idzie do armii północney na niższy Ren.

Wice admirał Winter donosi z Texel, iż 2 brygantyny angielskie rozbiły się przy Eyerlandzkich brzegach, iże ludzi od nich zabrać kazał. — Mieszkańcy prowincyi Hollandyi dla dostawienia przypadającej na siebie części z dekretowanych 60 millionów, zapłacą sposobem dobrowolney ofiary pogłowne. Podzielono mieszkańców na 15 klas: w pierwszej klasie mieszczą się ci, którzy 20,000 zł: lub więcej mają dochodu, i zapłacą po 37 i pół procentu. Do drugiej klasy należą ci co mają po

15,000 zł: intraty i zapłaca po 35 procentu, i tak dalej zniżając po 5000 aż do 15 klas, którzy do 300 zł: dochodu mając zapłaca po 3 procenta.

Przedwczorem czytano w zgromadzeniu narodowym urzędowe doniesienie, iż generał Moreau przeszedł z dywizją swoją Ren pod Kehl, iż generał Jourdan przeszedł także za Ren, a generał Kleber idzie znowu nad Lanę.— Utrzymują tu za rzecz pewną iż około pokoju między Francją i Cesarzem pracują nie bez dobrego skutku, i że do tej roboty należy i margrabia de Gallo poseł neapolitański, który z Wiednia do Bazylei przybył.— Dey Trypolitański uwolnił zabrane szwedzkie okręty, i nakazał korsarzom swoim aby odtąd wolnej żeglugi szwedzkim okrętom nie tamowali.

Z Frankfortu d. 28. Czerwca.

Teraz się jasno pokazuje jaki był plan Francuzów. Wysyłali swoje woyska z Düßeldorf aż pod Lanę, aby tam Celsarskich w te strony ściągnąć; około Mannheimu starali się ich także zatrudnić, a tym czasem obrócili cały swój zamiar na przeprowadzenie się pod Strasburgiem za Ren wpadnienie do Szwabii, a ztamtąd gdyby można do wyższej Austrii &c. i aby się złączyć z Włoską armią, która przeciwko Tyrolowi i innym Austriackim krajom ma iść; lecz takowy plan znajdzie zapewne wielkie zawady. Pod ieztorem Badeńskim stoi znaczne korpus celsarskiego woyska, aby Francuzi niewpadli czasem od Bazylei lub innej strony do wyższej Austrii. Kiedy Francuzi zaczęli nappierwicy z wyspy Reńskiej do Niemców strzelać, odpowiadano im to korpus należycie i nie mało im szkody uczyniło; ale musiało się nakoniec cofnąć, gdyż ci już byli za Ren przeszli, i byłiby mogli wszystkich otoczyć.— Z okolic Kehl i Badenu ucieka już wiele mieszkańców; lecz Niemcy spieszą ze wszystkich stron w tamte okolice, i spodziewają się, iż ich armia wyniesie w Szwabii do 60,000.— Francuzi ściągaia także spieszno do siebie posiłki; ich armia ma już wynosić 36,000, tylko że mało co ko-

nicy mają.— Podług ostatnich wiadomości z wyższego Renu, byli już Francuzi panami twierdzy Kehl, ale ieszcze się niebyli daley posunęli. Zdać się iż swój marsz obrać na Offenburg do Freyburga w Brysgawii; lecz spodziewamy się iż śpieszące w tamte strony niemieckie woyska, przepędzą ich prędko za Ren.

Z Mühlheim d. 30 Czerwca.

Na wiadomość, iż Celsarscy z 25 na 26 porzucili swoje stanowisko nad Siegą, i wtył się cofnęli, zaczęli się zaraz Francuzi ku Sieg pomykać. Oddział mający może około 300 ludzi przeszedł tu wczoraj rano do Siegburg; do miasta samego nieodważyło się tylko 9 ludzi wnieść; lecz nie zabawili długo, o godzinie 7 w wieczor już tu byli. W Siegburg zabrali burmistrza, a tu dwóch synów, obydwóch bogatych kupców, za niewypłacone ieszcze kontrybucye, ale ich już wypuszczono. Przedwczorem rozeszła się tu wiadomość, iż cała armia francuzka idzie znowu na przod, a wczoraj już się ze wszystkim potwierdziło. O godzinie 8 z rana przeszło tu tędy 80 batalionów piechoty i kilka regimentow iazdy, przy których się sam generał Kleber znajdował. Przed wczorem przyjechał dopiero był z tamtej strony Düßeldorfu. Generał Lefevre idzie przez gory; armia obozuje pod Porz. Potrzeba oddać i tu sprawiedliwość francuzkiej jenerałości, iż największą karność utrzymywała w Mühlheim, i przy woysku panuje naywiększy porządek.

Z Mannheimu d. 30 Czerwca.

Podług jednostaynych wiadomości opuścili Francuzi nietylko Lautern, ale i Dwomosty, i cofnęli się nad Sarę. Do Gernersheim mieli znowu wnieść, ale to nieprawda, i zapewne ztąd rozeszła się ta pogłoska, iż wczoraj widziano francuzkie patrole z Landau pod Gernersheim. W Alzey stali ieszcze na początku tego tygodnia, ale i z tamtąd mieli się już oddalić. Saskie korpus przybyło przedwczorem wieczor do naszych okolic, i dziś poszło do Schwellingen. Bazyleyska, a znią frau-

uczka, nieprzyszła dziś poczta. Posuwanie się Francuzów ku Rastadt, jest aż nadto pewne; lecz utrzymują znowu że mieli zostać nazad zwroconemi. Przez Augsburg mamy wiadomość, iż Francuzi przez Gryzonow nadciągają. Wychodząc z Grünstadt i z tamtych okolic, bardzo się złe obeszli: Durchstein musiało 6000 ryńskich zapłacić. Na Grunstadt nałożono 40,000 liw. na Karchheim, 15,000 Lamesheim 30,000 Frankental 80,000 Worms 100,000, Oggersheim 10,000 kontrybucyi, a na całe okolice 799,600, liw. Do Worms wszedł znowu major Semitsch z swemi kroatami.

Z Kopenhagi d. 2. Lipca.

Z Petersburga odebraliśmy tu wiadomość, iż większa część stojącej w tamtym porcie galerowej floty i armatnych szalup, jako też założone tam magazyny, zostały za uderzeniem podczas zawieruchy pioronu spalone. O tym samym czasie miała być i w Rydze taka zawierucha, i tam także 2 okręty spalić.

Z Londynu miała przyjść w tych dniach wiadomość, iż rząd angielski niepochwalił w żaden sposób postępku 2 angielskich fregat, które zabrały niedawno w Norwędzkim porcie jeden francuzki, drugi hollenderski okręt, miał nakazać ich kapitanowi żeby ich nazad odprowadził. — Król wydał pod d. 12 Czerwca rozolucyą, że wojno za pewną opłatę zagraniczny arak w prowadzać. — D. 30 p. m. przybyła tu do ćwiczenia szwedzkich kadetów przeznaczona fregata, do tutejszego portu.

Z Włoch d. 19 Czerwca.

Chcniąc wiadomości z Neapolu zawsze jeszcze głoszą wojnę, czytamy jednak w Medyolańskich gazetach koudycyę zawartego zawieszenia broni, pomiędzy jeneratem Buonaparte i umocowanym do tego Xciem Belmonte Pignatelli. Art: 1 Nieprzyjacielskie kroki pomiędzy wojskiem Rzeczypospolitey Francuzkiej i króla obydwóch Sycylii ustają od tego dnia w którym następujący artykuł będzie wykonany, i uierozpoczną się aż w 10 dni po urzędowym doniesieniu o zerwaniu ne-

gocycy. Art. 2. Neapolitańskiego wojska korpus, które jest przy armii Austryackiej, ma się zaraz od niey oddalić i w wyznaczonem niżej mieyscu stanąć. Art. 3 To korpus neapolitańskie ma stanąć w Weneckim pod Breścia, Cremona i Bergamo. Art. 4 To samo zawieszenie broni będzie służyć i na morzu pomiędzy eskadrami obydwóch narodów; w czasie tym mają się jako nappredzey wojenne okręty Króla Jmć. Obydwóch Sycylii, od Angielskiej floty oddalić. Art. 5 Kuryerom obydwóch narodów będzie wolny przechod, tak przez grunt francuzki, iak też przez kraj wojskiem francuzkiem objęty, i kraie Króla Jmć obydwóch Sycylii zabezpieczony. W Breścia d. 5 Czerwca 1796 roku.

Podpisano *Buonaparte.*
Pignatelli.

Z Kolonii d. 1. Lipca.

Przedwczorem przeszła jedna część dywizyi Greniera za Ren, a dzisiaj reszta Bonnarda i 3 batalony przybyłe z Mastrychtu i wiele armat. Wczoray byli już Francuzi w Beul. Celsarscy zdaie się, iż się niechcą bić aż nad Laną, a przynajmniej się tam cofają i dotąd niestychać iak o nieznaczących nicutarczkach patroli. — Dzisiaj rano ruszyła reszta stojącej pod Deutz obozem Greniera dywizyi ku Sieg; widać tam także wiele wozow idących.

Z Moguncyi d. 1. Lipca.

Dnia wczorayszego wyszła część brygady jenerata Schellenberg z naszych linii i poszła na wyższy Ren; brygada Xcia Oranii ją zastąpiła. — Francuzi się tak daleko cofnęli, iż komunikacya Moguncyi z Mannheimem jest zupełnie wolną.

Z Frankfortu d. 1 Lipca.

Główna kwatera Arcy Xcia jest dzisiaj w Weinheim, a jutro będzie w Schwezingen; ta spieszność ziąką dążą posiłki, każe się spodziewać, iż nieprzyjaciel będzie wnet przymuszony cofnąć się nazad za Ren.